

Charakterystyka księgozbioru Biblioteki Parafialnej.

Nową bibliotekę otwiera się teraz bardzo rzadko. W naszej parafii czekaliśmy na nią również wiele lat, więc nadszedł czas, żeby ją zaprezentować. Moje zadanie jest o tyle trudne, że chciałbym nie tylko poinformować o Bibliotece, ale i zachęcić do korzystania ze zgromadzonego w niej księgozbioru.

Nasza biblioteka liczy ponad 4637 książek. Jest to więc już niemała placówka z własnym aparatem informacyjnym (katalogi alfabetyczne: autorski i tytułowy a także katalog rzeczowy UKD). Są to katalogi uproszczone ze skróconymi opisami książek, sądzę jednak, że dla naszych potrzeb powinny wystarczyć.

Cały księgozbiór pochodzi wyłącznie z darów parafian. Mamy w zbiorach książki cenne i poczytne, w tym autorstwa laureatów Nobla i innych znanych powieściopisarzy, a także wybitnych autorów książek niebeletrystycznych. Jednakże od razu uprzedzam, zwłaszcza koneserów czytelnictwa, że w naszych zbiorach jest dużo luk, np. paradoksalnie wśród nagrodzonych Noblem literackim poza Henrykiem Sienkiewiczem mamy niewiele książek laureatów polskich, podczas gdy np. Anatola France' a czy Garcia Marqueza mamy dużo więcej wydawnictw, a to dlatego, że nie

gromadzimy literatury w drodze planowego i celowego zakupu, lecz są to dary, więc na profil księgozbioru oraz jego kompletność nie mamy wpływu.

Ale z drugiej strony proszę zauważyć, że właśnie ten księgozbiór jest w jakimś stopniu odzwierciedleniem struktury zainteresowań naszych parafian. Oczywiście tych, którzy mają własne książki i zechcieli podarować je bibliotece parafialnej. Liczba ofiarodawców znacznie się zwiększa i stanowi już znaczny odsetek zbiorowości naszych parafian.

W krótkim omówieniu nie da się pełniej scharakteryzować kilkutysięcznego księgozbioru. Gdybym jednak miał w trzech słowach go określić, to powiedziałbym, że jest to przede wszystkim księgozbiór religijno-teologiczny i beletrystyczny. Na ogólną liczbę czterech tysięcy sześciuset książek ponad 37% to pozycje o tematyce religijnej. Około 1/3 to literatura piękna, w której oprócz dominujących powieści mamy także: poezję, dramat, eseje, publicystykę, a także historię i teorię literatury oraz językoznawstwo. Natomiast pozostałą część zbiorów (około 30%) stanowią wydawnictwa niebeletrystyczne z dominacją humanistyki. Książki niebeletrystyczne łącznie z religijnymi mają zróżnicowany poziom od bardzo popularnych po wysoce specjalistyczne. Takie były dary.

W katalogu rzeczowym naszej biblioteki, w ramach szeroko pojętej tematyki religijnej, wyodrębniłmy opisy książek, które mogą być pożyteczne dla czytelników nie tylko pragnących poszerzyć wiedzę religijną, ale także pogłębić i umocnić swoją wiarę. I tak np. mamy szeroko

rozbudowany dział „*Święci i błogosławieni*” , w którym zestawiono opisy katalogowe biografii, pamiątek, dzienników, myśli , kazań, cytatów i świadectw świętych. W innym obszernym dziale zatytułowanym „*Życie duchowe*” skupione są opisy książek zawierających różnego rodzaju rozważania i rozmyślenia religijne, medytacje, a także dotyczących walki duchowej, mistycyzmu, ekstazy i w ogóle duchowości chrześcijańskiej, a zwłaszcza katolickiej.

Dla pogłębienia i umocnienia wiary mogą być też użyteczne inne książki skatalogowane w takich działach jak np. . „*Relacje człowieka z Bogiem*” dotyczące uczuć religijnych, wiary, nawrócenia , lub też wydawnictwa z działu „*Praktyka życia religijnego*” opisujące zewnętrzne przejawy wiary.

Każdy z nas przeżywa i uzewnętrznia swoją wiarę inaczej. W naszych zbiorach bibliotecznych mamy opisane liczne przykłady poszukiwania Boga przez różnorodnych ludzi, w tym również przez wybitnych artystów takich jak np.: Michelangelo Caravaggio, brat Albert Chmielowski, Jerzy Nowosielski, Antonio Gaudi, Wojciech Kilar, ks. Jan Twardowski, Roman Brandstaetter, Mel Gibson i inni. Piękne eseje biograficzne tych artystów ze szczególnym zaakcentowaniem ich religijności są zamieszczone w książce „ *W poszukiwaniu Boga*” napisanej przez znanego teologa kultury ks. prof. Witolda Kaweckiego

Bardzo interesujące jest dochodzenie do wiary w Boga przedstawicieli nauk eksperymentalnych, a więc opartych na konkretnych doświadczeniach a nie teoretycznych rozważaniach. Mamy w Bibliotece książkę wybitnego,

amerykańskiego lekarza i genetyka Francisa Collinsa, znanego z przełomowych odkryć w dziedzinie chorób genetycznych i całkowitego odczytania ludzkiego genomu, pt. *"Język Boga. Kod życia. Nauka potwierdza wiarę"*. Otóż on w zachwycająco jasny i prosty sposób wykazuje, że nauka i wiara nie tylko są ze sobą zgodne, ale się uzupełniają, ponieważ nauka nie jest w stanie podnieść kurtyny za którą kryje się tajemnica aktu stworzenia. Porównując stanowiska astrofizyków i teologów w tej kwestii Collins przytacza pewną zabawną wypowiedź: „Kiedy uczeni pokonali już ogromne przestrzenie niewiedzy w zakresie rozwoju życia i wspinają się na najwyższy szczyt, podciągając się właśnie na krawędź ostatniej skały, aby wyjaśnić przyczynę powstania życia, powitała ich grupka teologów, którzy zajmują to miejsce od wieków”.

Nie można też nie wspomnieć o znajdujących się w naszych zbiorach *„Ćwiczeniach duchowych”* Ignacego Loyoli. Ta niewielka książeczka napisana językiem zwięzłym i suchym nie jest dziełem czysto literackim, ale jak powiedzielibyśmy dzisiaj poradnikiem lub przewodnikiem duchowym. *„Ćwiczenia”* pomagają lepiej poznać samego siebie. Jak mówią księża jezuici: „jest to dzisiaj bardzo ważne, ponieważ człowiek współczesny, nastawiony na rzeczy widzialne i doczesne, nie umie wnikać głębiej do własnego wnętrza tak, żeby poznać swoją prawdziwą wielkość a równocześnie kruchość i nędzę.” Papież Pius XI w encyklice *„Mens nostra”* nazwał *„Ćwiczenia”* „najmądrzejszym, kodeksem uniwersalnym reguł zdolnych wprowadzić duszę na drogę zbawienia i doskonałości”.

Ze względu na ograniczone miejsce, nie mogę wymienić więcej autorów i tytułów książek zwrócę więc tylko uwagę na niektóre z pozostałych działów katalogu rzeczowego, które mogą Państwa zaniepokoić, a mianowicie „*Bibliistyka*” w szerokim rozumieniu, gdzie obok skatalogowanych tekstów Pisma Świętego są też jego interpretacje, analizy a także parafrazy literackie. Następnie takie działy jak: „*Bóg. Cuda. Boża interwencja*”, „*Chrystologia*”, „*Mariologia*”, „*Modlitwa*”, „*Sakramenty*”, „*Kaznodziejstwo*”, wreszcie duży dział: „*Duchowieństwo*” z wyodrębnionym poddziałem opisów publikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Jego dotyczących., jak również obszerny dział „*Papiestwo*”, w ramach którego wydzielono poddział z opisami publikacji papieża Jana Pawła II oraz Jemu poświęconych. Są tu również encykliki , adhortacje i homilie papieskie.

Jeśli chodzi o drugi duży segment księgozbioru czyli „*Literaturę piękną*” to mamy w nim może nie najgorzej reprezentowaną klasykę zwłaszcza polską, ale też i obcą oczywiście ze znacznymi lukami. Dużo słabiej jest z literaturą współczesną i niestety, mamy za mało bestsellerów, a także powieści sensacyjno-kryminalnych i thrillerów. Nie oszukujmy się te książki są magnesem przyciągającym czytelników do biblioteki. Według cytowanych już badań Biblioteki Narodowej literaturę sensacyjno-kryminalną czyta najwięcej bo 24% Polaków.

Te książki nie muszą być drugorzędną literaturą niskiego lotu, w których naga akcja pędzi galopem do

rozwikłania czytelnikom zagadki: kto zabił. Coraz częściej kryminały i thrillery pisane są przez wybitnych autorów, dla których ważniejsze od opisu samej zbrodni jest jej podglebie oraz psychologiczne motywacje postępowania bohaterów. Podobnie pisała kiedyś Agata Christi, której niestety mamy niewiele książek. Mammy też jedną pozycję z cyklu opowiadań, „*Przygody ojca Browna*” Gilberta Chestertona. Szkoda bo to właśnie te opowiadania w naszej Bibliotece Parafialnej stworzyłyby pomost między literaturą kryminalną a katolicyzmem, ponieważ ojciec Brown, jako duszpasterz, potrafił lepiej niż inni wnikać w duszę przestępcy – grzesznika, nierzadko pozostawiając kwestię wymierzenia kary wyłącznie Bogu. Z dawnych klasyków mamy za to całą twórczość mistrza dedukcji Conan Doyle’a, którego bohater Sherlock Holmes w przeciwieństwie do ojca Browna mniej zajmuje się psychologią i duchowością, a skupia na precyzyjnym logicznym wnioskowaniu prowadzącym nieuchronnie do wykrycia każdego przestępcy.

Dziś wiele powieści kryminalnych zawiera również wnikliwie i artystycznie zarysowane tło społeczne, obyczajowe lub polityczne, obnaża mankamenty systemów prawnych, piętnuje mafie, korupcję. Tym samym to właśnie one pokazują w intrygujący sposób prawdziwy, chociaż często mroczny obraz społeczeństwa, a nie ten znany ze stereotypów w folderach turystycznych pełnych słońca.

Taki naturalistyczny sposób pokazywania życia społecznego bez ubarwień był szokiem i czytelnicy zaczęli szukać tego typu powieści z innych zakątków świata, w tym także z Polski. W naszej Bibliotece mamy trochę polskich

kryminałów, nieco więcej dawniejszych i bardzo mało współczesnych. Jeśli chodzi o te pierwsze to w naszym posiadaniu znajduje się całkiem pokaźna liczba książek nieżyjącej już, królowej polskich powieści kryminalnych Joanny Chmielewskiej.

No i wreszcie ostatni, trzeci segment księgozbioru czyli *literatura niebeletrystyczna*. Wspominałem już, że dominuje w niej humanistyka a w jej obrębie: *historia Polski* i innych krajów, szczególnie europejskich, a w historii wiadomo // *wojna światowa*.

Z historią są ściśle powiązane biografie, wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, a także różnego rodzaju relacje, zarówno polskie jak i obce. Mamy tego dość dużo i ogromnie nas to cieszy, ponieważ w badaniach Biblioteki Narodowej książki popularne a następnie historyczne z XX wieku i biografie, są wymieniane przez polskich czytelników na drugim (20 %) i trzecim (19%) miejscu, zaraz po literaturze sensacyjno-kryminalnej.

W naszych zbiorach są biografie, wspomnienia i pamiętniki: cesarzy, królów, arystokratów, wodzów, osób duchownych, znanych aktorów, malarzy, polityków, więźniów niemieckich i sowieckich obozów, niepełnosprawnych, ludzi wszelkich zawodów a także pisarzy i literatów, których kwalifikowaliśmy do historii literatury, aby nie przeładowywać tego obszernego ogólnego działu p.t. „*Biografie*”.

Z innych dziedzin wiedzy nie najgorzej reprezentowane są w naszym księgozborze : *sztuka* w szerokim rozumieniu tj. *architektura* w tym sakralna, *sztuki*

plastyczne zwłaszcza *malarstwo*, a także *teatr*, *film*, następnie: *filozofia*, *psychologia*, *polityka*, *socjologia*, *etnografia* zwłaszcza *zwyczaje*, *obyczaje* oraz inne dziedziny.

Przy określaniu liczebności książek w ramach wymienionych dziedzin należy jednak zachować określone proporcje, wszystkie one mieszczą się przecież w jednej trzeciej niewielkiego bo ponad czterotysięcznego księgozbioru. Na poszczególne działy tematyczne wypada mniej więcej od kilkunastu do kilkudziesięciu książek, przy czym warto zwrócić uwagę, że najwięcej wydawnictw jest tutaj w dziale *polityka*, co może wydaje się nietypowe dla biblioteki parafialnej. No, ale jak wszyscy wiemy już od starożytności tron miał zawsze silne związki z ołtarzem. A jeśli chodzi o czasy nam bliskie to wiele książek np. o błogosławionych: ks. Jerzym Popiełusce, ks. kardynale Stefanie Wyszyńskim i nierzadko innych osobach duchownych ma mocno rozbudowany wątek polityczny, niezależnie od religijnego.

Na koniec, chciałbym jeszcze raz zaprosić Państwa do odwiedzenia naszej wspólnej biblioteki, która dzięki darom Państwa ma coraz bardziej zasobny i ciekawy księgozbiór.

Edward Pigoń